

ŚMIERĆ MÓZGOWA – ZMIANA W ROZUMIENIU CZŁOWIEKA?

– Jacek Meller –

Grzegorz Hołub, Piotr Duchliński (red.), *Człowiek na granicy istnienia. Dyskusje o śmierci mózgowej i innych aspektach umierania*, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków 2017

Leczenie drogą przeszczepiania narządów, rozwijane i udoskonalane od ponad półwiecza, utrwaliło swoją pozycję we współczesnej medycynie, zostało także zasadniczo zaakceptowane przez społeczeństwa różnych kultur. Również Kościół katolicki, będący surowym cenzorem nowych badań i terapii w swoich oficjalnych dokumentach zaaprobował transplantację jako odpowiadający godności osoby ludzkiej sposób leczenia.

Zgoda na przeszczepy nie oznacza jednak, że rozwiane zostały wszystkie wątpliwości i wygasły dyskusje. Dotyczą one sposobu autoryzacji pobrania części zwłok, możliwości komercjalizacji części ludzkiego ciała i metod wybierania biorców spośród dużej grupy oczekujących na zabieg. Najpoważniejsze jednak spory toczą się wokół kryterium stwierdzania śmierci. Dyskusja ta jest tym ważniejsza, że odnosi się nie tylko do przeszczepiania części ludzkiego ciała, ale również do postępowania wobec osób w różnych stanach związanych ze śmiercią lub umieraniem: stanach terminalnych, przedłużonej śpiączce czy stanie wegetatywnym. Wybór takiego lub innego kryterium stwierdzenia śmierci ma więc liczne skutki nie tylko w samej praktyce medycznej, ale także w stanowieniu i wykonywaniu prawa, w ekonomii i relacjach społecznych.

W dyskusję tę wpisuje się tom wydany w 2017 r. przez Akademię Ignatianum w Krakowie i Wydawnictwo WAM *Człowiek na granicy istnienia. Dyskusje o śmierci mózgowej i innych aspektach umierania*. Zebrano w nim jedenaście tekstów poświęconych różnym aspektom spotkania człowieka ze śmiercią. Tematyka prac

Jacek Meller
e-mail: jameller@poczta.onet.pl
Wydział Filozofii Chrześcijańskiej UKSW
ul. Wóycickiego 1/3 bud. 23, 01-938 Warszawa

odnosi się do szerokiej gamy zagadnień: od ściśle medycznych przez filozoficzne i psychologiczne do teologicznych. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje problem kryterium śmierci mózgu (autorzy używają także określenia „śmierć mózgowa”), wzbudzający kontrowersje zarówno wśród przedstawicieli nauk medycznych, jak i filozofów, i etyków. Wątpliwości związane są zarówno z adekwatnością tego kryterium (czy „śmierć mózgu” jest rzeczywiście śmiercią człowieka?), sposobem stwierdzenia jego spełnienia (czy wyniki testów potwierdzają śmierć mózgu?), filozoficzną koncepcją osoby stojącą za uznaniem tego kryterium (jaki jest człowiek, którego śmierć stwierdzamy w ten sposób?), jak i prawnymi i etycznymi konsekwencjami jego przyjęcia (np. czy „reguła martwego dawcy” jest zachowana? czy prawo do życia jest odpowiednio chronione?).

Dwie prace¹ prezentują medyczne zagadnienia umierania i śmierci. Zakończenie życia jest procesem, przebiegającym wolniej lub szybciej i nie zawsze w tej samej kolejności zanikaniem poszczególnych funkcji. Śmierć jest określana jako dezintegracja ciała, które nie stanowi już więcej organizmu, a jedynie zbiór niepowiązanych części i działań, które trwać mogą jakiś czas po rozpadzie całości. Problemem, który rozstrzygnąć ma medycyna, jest wskazanie tej fazy procesu umierania, w której nieodwracalnie następuje rozpad organizmu jako całości. Oparcie orzeczenia o śmierci na stwierdzeniu nieodnawialnego ustania krążenia krwi i pojawieniu się oznak śmierci stosowane od początków medycyny w ostatnim półwieczu okazało się niezadowolające. Dotyczy to zwłaszcza dwóch sytuacji: możliwego pobrania tkanek do przeszczepu oraz prowadzenia działań terapeutycznych, które – jeśli by miały za przedmiot zwłoki – byłyby niecelowe i nieetyczne. Począwszy od lat 60. XX w. wprowadzono więc alternatywne kryterium, oparte na stwierdzeniu śmierci mózgu (lub jego części) jako integratora całego organizmu. W ciągu kilkudziesięciu lat kryterium to podlegało modyfikacjom, zarówno gdy chodzi o niektóre jego założenia, jak i wskazania co do prowadzenia procedur diagnostycznych.

Autorzy prezentują spór toczący się na gruncie medycyny co do podstawowych założeń uznania śmierci mózgu (lub pnia mózgu) za kryterium zgonu. Krytyce podlegają w nim przede wszystkim twierdzenia o wyjątkowej roli mózgu jako organu integrującego somatyczną i poznawczą płaszczyznę życia człowieka, kwestionowane jest także podejście predyktywne, niepewność wnioskowania o śmierci czy selektywność zalecanych badań (nie jest jednak wzmiankowana krytyka adekwatności tych badań).

¹ Pawlikowski (2017); Larrivee (2017).

Ciekawy, ukazujący przecinanie się płaszczyzn medycznej, filozoficznej, etycznej i prawnej w dyskusji nad kryterium śmierci mózgu, jest tekst Tadeusza Biesagi² poświęcony tworzeniu i ewolucji tego kryterium na gruncie amerykańskim. Z jednej strony postęp w rozumieniu procesu umierania, a z drugiej wątpliwości co do filozoficznych podstaw skłoniły do przeformułowania, a w końcu do odrzucenia pierwotnej propozycji „Komisji Harwardzkiej” z 1968 r.

Kolejne artykuły prezentują różne aspekty zjawiska śmierci z perspektywy filozoficznej i spory wokół jego interpretacji. Piotr Mazur³ odwołując się do Arystotelesowskiego pojęcia celu, podejmuje problem relacji między kresem ludzkiego życia a jego celem. Podkreśla, że śmierć – rozumiana także jako śmierć mózgu – będąc kresem istnienia ciała, nie jest celem ludzkiego istnienia. Cel ten przekracza ramy życia doczesnego, stąd śmierć jest krokiem w drodze do niego; nie powinna być przyspieszana, a zwłoki powinny być otaczane szacunkiem.

Piotr Aszyk⁴ przedstawiając różne stanowiska filozoficzne i etyczne wobec faktu śmierci i kryteriów jego stwierdzenia podkreśla konieczność prowadzenia otwartej dyskusji, zarówno na płaszczyźnie medycznej, jak i filozoficznej. Jest ona potrzebna, by móc rozwiewać wątpliwości i weryfikować zaproponowane dotąd ustalenia.

Ważny spór odnoszący się nie tylko do rozumienia śmierci i jej kryteriów omawia Grzegorz Hołub⁵. To spór o rozumienie osoby: cielesno-duchowej substancji lub wiązki wrażeń, procesów czy funkcji. W zależności od przyjętej koncepcji różnie definiowana będzie śmierć, a zatem inne będą etyczne wskazania co do postępowania wobec ludzi u kresu życia. Autor zdecydowanie opowiada się za koncepcją substancjalną i stwierdzeniem „śmiercią osoby jest śmierć człowieka – rozpad jego organizmu”.

Wśród zamieszczonych w zbiorze tekstów na szczególną uwagę zasługuje ten Sebastiana Gałęckiego *Kontrowersje ontologiczne wokół kryterium śmierci mózgowej*⁶. Autor nie tyle relacjonuje poglądy innych, ale podejmuje się zadania rekonstrukcji koncepcji antropologicznej, która jest podstawą dla uznania śmierci mózgu za adekwatne kryterium śmierci człowieka. Z tego względu artykuł ten można uważać za centralny tekst całego zbioru. Na wstępie rozróżnione zostają cztery sfery, w których toczy się spór: moment śmierci, kryteria stwierdzenia tego momentu,

² Biesaga (2017).

³ Mazur (2017).

⁴ Aszyk (2017).

⁵ Hołub (2017).

⁶ Gałęcki (2017).

kryteria pobrania narządów do przeszczepu i istota śmierci. Autor skupia się na pierwszym i czwartym zagadnieniu, pozostałe uznając za domenę biomedycyny i – jak się wydaje – nie kwestionując jej ustaleń. Wychodząc od obowiązujących standardów medycznych, szuka filozoficznej koncepcji człowieka, z której te standardy wynikają. W tym miejscu pojawia się jednak pewna wątpliwość: autor mówi, że posługuje się dedukcją⁷, jednak przeprowadzone w pracy wnioskowanie biegnie od zdań opisujących kryterium śmierci do szerszej teorii, która ma je uzasadniać („dopiero w świetle filozoficznych założeń biomedycyna może i powinna ustalać empiryczne kryteria pozwalające określić, czy mamy do czynienia z umiერajęcym, ale wciąż żywym człowiekiem, czy wyłącznie z martwymi zwłokami ludzkimi”⁸). Jest to więc rozumowanie redukcyjne, wyjaśniające, którego wnioski nie muszą być prawdziwe, nawet przy całkowitej pewności co do przesłanek.

Autor nie ukrywa swoich zastrzeżeń wobec kryterium śmierci mózgu, dlatego swoje poglądy formułuje w postaci pięciu „wątpliwości”. Pierwsza dotyczy rozumienia śmierci, czy wprowadzenie nowego kryterium stwierdzania nie prowadzi do przyjęcia dwóch różnych (i nierównoważnych) definicji śmierci, które mogą być stosowane zamiennie, zależnie od potrzeby. Nie odrzucając z góry takiej możliwości, trzeba jednak wskazać, że w rozumieniu śmierci istotna jest „dezintegracja organizmu”. Dojść do niej może zarówno przez zatrzymanie krążenia, zanik funkcji mózgu czy nagle rozczłonkowanie ciała. Zastosowane kryterium, o ile jest uzasadnione medycznie, nie musi zmieniać rozumienia śmierci człowieka jako rozpadu jego organizmu. Pozostaje kwestia właściwego doboru i uzasadnienia medycznego sposobu, w jaki stwierdza się zgon; tę sprawę autor pozostawia jednak lekarzom.

Wątpliwość druga zbliżona jest do pierwszej: jak różne kryteria śmierci mogą suponować różne jej definicje, tak mogą też wskazywać na różne koncepcje życia człowieka. Skoro bowiem życie jest funkcjonowaniem organizmu jako zintegrowanej całości, a kryteria stwierdzania śmierci wskazują na co najmniej dwa elementy integrujące, to można mówić o co najmniej dwóch koncepcjach życia. Problem natury życia biologicznego i czynnika integrującego organizm należy do domeny biologii. Nie jest to zagadnienie błahe wobec faktu, że w rozwoju człowieka jego genom aktywuje się w drugiej lub trzeciej dobie po zapłodnieniu, serce pod koniec 3. tygodnia życia (układ naczyniowy nieco później), podobnie płytki nerwowa – początek układu nerwowego (przy czym mózg może kontrolować np. temperaturę ciała dopiero w 7. miesiącu ciąży). Trudno więc znaleźć ten czynnik,

⁷ Ibidem: 127, 152.

⁸ Ibidem: 126.

który przez całe życie scala i kieruje funkcjonowaniem ludzkiego ciała. Należy się zgodzić z Autorem, że fakt ten może rodzić poważne problemy nie tylko medyczne, ale i etyczne czy prawne. Stanowią one wyzwanie dla filozofii, choć niekoniecznie prowadzą do zakwestionowania koncepcji człowieka jako jedności psychofizycznej obdarzonej godnością osoby od początku do kresu swego istnienia.

Z powyższą związaną jest wątpliwość trzecia: jeśli za jedyny czynnik integrujący uznany zostanie mózg, to nie można będzie nazywać żywym człowiekiem embrionu we wczesnych fazach rozwoju ani noworodka anencefalicznego⁹. Należy tu podkreślić słowo „jedyny”, czego Autor nie czyni. Tymczasem przyjmowane kryteria śmierci inny element integrujący widzą w układzie krążeniowo-oddechowym, z czym wiązać można identyczną wątpliwość: zarodek, uznawany przez biologów za żyjący organizm, zaś przez filozofów za osobę nie dysponuje sercem, naczyniami ani płucami, przez co można by uznać go za nieżywy. Rozwiązaniem tej sytuacji wydaje się to, którego Autor nie jest skłonny przyjąć: uznanie zmiennego czynnika integrującego ludzki organizm, w zależności od fazy rozwojowej i ewentualnych uszkodzeń.

Wątpliwość czwartą formułuje Autor pytając, czy przyjmując medyczne kryterium śmierci mózgu można uniknąć radykalnego oddzielenia ciała człowieka od jego świadomości i osobowości. Szukając odpowiedzi, odwołuje się do myśli Petera Singera, który takie oddzielenie uznaje. Konsekwencją jest „podwójna śmierć”: śmierć osoby związana z nieodwracalną utratą świadomości i innych funkcji wyższych i śmierć człowieka (istoty ludzkiej) – rozpad ciała. Dla Singera istotna jest śmierć pierwsza, ciało pozostaje jedynie nieosobowym (pozbawionym godności i praw) przedmiotem, który można usunąć, na przykład ze względów ekonomicznych. Jednak stan głębokiej śpiączki (dla Singera śmierć osoby) jest warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym stwierdzenia śmierci. Aby móc orzec zgon, należy wykazać, że przestały funkcjonować ośrodki koordynujące podstawowe funkcje organizmu. To kryterium śmierci nie kłóci się z rozumieniem człowieka jako istoty psychofizycznej, której śmierć jest rozpadem jej ciała. Można żywić pewne obawy, czy w przyszłości kryterium śmierci nie zostanie dostosowane do fenomenalistycznej koncepcji osoby, ale i można mieć nadzieję, że zostanie dopracowane tak, by lepiej potwierdzało fakt dezintegracji organizmu.

Ostatnie zastrzeżenie wobec kryterium śmierci mózgu ma odmienny charakter niż poprzednie. Autor stwierdza, że jeśli istnieją wątpliwości co do pewności stwierdzenia śmierci, nie powinno być ono stosowane. Jest to zgodne z zasadą,

⁹ Autor posługuje się skrótem myślowym, gdyż część dzieci bezmózgowych ma wykształcony, w różnym stopniu, pień mózgu.

że w wątpliwości nie wolno działać lub że w sytuacji niepewnej należy wybierać rozwiązanie bezpieczniejsze moralnie.

Podsumowując należy stwierdzić, że tom *Człowiek na granicy istnienia* jest ważnym głosem w dyskusji wokół śmierci człowieka, a zwłaszcza współcześnie stosowanych kryteriów. A jak w każdej dyskusji padają głosy, z którymi trudno się zgodzić – tak jest też i z omawianą publikacją.

Bibliografia

- Aszczyk P. (2017), *Współczesny dyskurs wokół śmierci*, [w:] *Człowiek na granicy istnienia. Dyskusje o śmierci mózgowej i innych aspektach umierania*, G. Hołób, P. Duchliński (red.), Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Biesaga T. (2017), *Reinterpretować czy porzucić harwardzką definicję śmierci?*, [w:] *Człowiek na granicy istnienia. Dyskusje o śmierci mózgowej i innych aspektach umierania*, G. Hołób, P. Duchliński (red.), Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Gałecki S. (2017), *Kontrowersje ontologiczne wokół kryterium śmierci mózgowej*, [w:] *Człowiek na granicy istnienia. Dyskusje o śmierci mózgowej i innych aspektach umierania*, G. Hołób, P. Duchliński, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Hołub G. (2017), *Śmierć człowieka a śmierć osoby*, [w:] *Człowiek na granicy istnienia. Dyskusje o śmierci mózgowej i innych aspektach umierania*, G. Hołób, P. Duchliński (red.), Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Hołub G., Duchliński P. (red.) (2017), *Człowiek na granicy istnienia. Dyskusje o śmierci mózgowej i innych aspektach umierania*, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Larrivee D. (2017), *Reconfiguring the Neural Paradigm: Embodied Cognition, Brain Failure, and the Somatic Integrity Thesis*, [w:] *Człowiek na granicy istnienia. Dyskusje o śmierci mózgowej i innych aspektach umierania*, G. Hołób, P. Duchliński (red.), Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Mazur P.S. (2017), *Kres życia a cel życia ludzkiego*, [w:] *Człowiek na granicy istnienia. Dyskusje o śmierci mózgowej i innych aspektach umierania*, G. Hołób, P. Duchliński (red.), Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Pawlikowski J. (2017), *Śmierć człowieka z perspektywy biologiczno-medycznej w kontekście dyskusji wokół kryteriów śmierci mózgu*, [w:] *Człowiek na granicy istnienia. Dyskusje o śmierci mózgowej i innych aspektach umierania*, G. Hołób, P. Duchliński (red.), Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków.